

Trubadurzy, Mówisz tak

Mówisz tak, jakbyś żył już po raz któryś,
Jakbyś wiedział wszystko z góry,
Jakbyś znał życia sens, mówisz tak.

Mówisz tak, tylu rad mi wciąż udzielasz,
Chciałbyś ustrzec mnie już teraz
Od tych strat, które wciąż niesie świat.

Mówisz tak: to jest czarne a to białe.
Czy tę pewność zawsze miałeś?
Dość już mam twoich słów, twoich prawd.

Chciałabym się zmierzyć ze sobą,
Życie pochwycić w ramiona,
Pragnąć najsilniej w siebie uwierzyć,
Tęsknić i kochać.

Chciałabym własnymi oczami
Świat móc zobaczyć na wylot.
Niech mnie na próżno nie mami
Każdą chwilą.

Mówisz tak, jakbyś żył już po raz któryś,
Jakbyś wiedział wszystko z góry,
Jakbyś znał życia sens, mówisz tak.

Mówisz tak, chciałbyś, żeby iść za tobą,
Lecz nie pójdę twoją drogą, bo ja sama
Odkryć chcę, odkryć chcę, odkryć chcę własny świat.